

inni ludzie odstają jak zawsze o całe mile od własnych mieszkań
mgła podnosi się rannych z ziemi nawet ranne
ptaki z ciepłych karmników nieopodal obnażonych lasów

obok mnie człowiek jak z obrazka małego picassa zdjęty
patrzył długo w jeden punkt na ścianie
nieraz powtarzał jeszcze że zaszedł znów za daleko
dlatego omijał mój otwarty dom

czarne limuzyny niby ociągają się wzdłuż drogi
tak naprawdę nie chcą zgubić mgły po krótkim czasie suną śmiało dalej
cóż ja mogę osunąć się osiąść na
twoich kolanach gdyby nie to że teraz tylko dobiegasz
zza kolejnej ściany pogodzony jak nigdy

z każdą pogodą

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Opheliac, dodano 22.12.2011 17:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.